

Magdalena Sulima\*

## PAMIĘTAĆ PRZESZŁOŚĆ

### THE MEMORY OF THE PAST

Artykuł porusza zagadnienie poszanowania i ochrony drewnianej zabudowy z terenów wiejskich Podlasia. Przemiany kulturowo-cywilizacyjne, jakie miały miejsce przez ostatnie dziesięciolecia, spowodowały sukcesywny zanik wielu elementów dziedzictwa materialnego i duchowego po tradycyjnej kulturze ludowej. Pamięć o przeszłości, a zatem tego, co nas ukształtowało, z jednej strony może być siłą napędową dla rozwoju wsi, jak również stanowić klucz, do podtrzymywania i umacniania identyfikacji z miejscem zamieszkania.

*Słowa kluczowe: pamięć, przeszłość, miejsce zamieszkania, tożsamość*

The paper concerns the issue of respect and protection of the rural wooden building development from the countryside of Podlasie. Cultural and civilizational transformations, which have been taking place for the last decades, caused the gradual disappearance of many elements of the material and spiritual legacy after the traditional culture. The memory of the past, that is what crated us, from one side can be the driving force for the development of the countryside as well as constitute the key to maintaining and consolidating the identification with the place of living.

*Keywords: memory, past, place of living, identity*

Wieś, jako *szczególny obszar refleksji nad otoczeniem* [1], zawiera w sobie konotacje duchowego i rzeczywistego doświadczania go. Poprzez wartości, takie jak kult tradycji, integracja z przyrodą, tożsamość z miejscem zamieszkania (wsią, okolicą, domem) – „autentyczna” kultura wsi jest antonimiczna względem tej nowoczesnej – „rzekomej” kultury miasta [2], gdzie owe wartości coraz częściej stają się już złudzeniem.

Ich trwałość w wiejskim systemie znaczeń, dawniej miała głębokie zakotwiczenie życiowe i przejawiała się w codziennych czynnościach, praktykach i wie-

rzeniach. Obszar najbliższy człowiekowi był wówczas niejako uświęcony i nazywano go prywatną ojczyzną, czy rodzinnym gniazdem [3]. Owa relacja człowieka z otoczeniem, nie byłaby jednak możliwa, gdyby nie podłoże emocjonalne i stosunek uczuciowy, które S. Ossowski nazywa wręcz magiczną relacją pomiędzy osobowością jednostki i jej miejscem urodzenia [4].

Dzisiejsze zderzenie tradycji ze współczesnością, które coraz częściej dotyka również obszary wiejskie sprawia, że zależności człowieka z przestrzenią, którą zasiedla, zaczynają ulegać pewnym przekształce-

\* Sulima Magdalena, mgr inż. arch., Politechnika Białostocka, Wydział Architektury.

niom. Przemiany ekonomiczno-społeczne, sytuacja demograficzna oraz zmiana charakteru życia na wsi, powodują sukcesywny zanik wielu elementów dziedzictwa materialnego i duchowego po tradycyjnej kulturze ludowej. Pierwsze widoczne są „gołym okiem” w przestrzeni urbanistyczno-architektonicznej, w której coraz częściej dochodzi do wprowadzania w historyczną tkankę nowych form, uważanych za wyznacznik postępu czasu. Na polu kultury duchowej z kolei odbija się to odchodzeniem w niepamięć idei i treści, stanowiących istotę dawnego porządku i będących zarazem fundamentem w budowaniu poczucia identyfikacji z miejscem.

Pomimo ogólnie postępujących zmian kulturowo-cywilizacyjnych, istnieją jednak miejsca, które nadal są dla ich mieszkańców swoistym mikrokosmosem, tak w geograficznym, jak i symbolicznym kontekście, gdzie nadal widoczna jest dbałość i poszanowanie dla przekazywanych od pokoleń wzorców. Dowodem na to są wsie ze wschodnich terenów województwa podlaskiego, leżące na pograniczu polsko-białoruskim. Burzliwa historia tych terenów, jak również fakt, że zamieszkują je społeczności zróżnicowane etnicznie i narodowościowo (m.in. Polacy, Białorusini, Ukraińcy), językowo i wyznaniowo (teren styku chrześcijaństwa zachodniego i wschodniego), wpłynęły na wytworzenie się tam swoistego modelu kultury, który przejawia się w materialnej i duchowej sferze życia.

*Ta ziemia jest inna – pisała I. Matus. – W oczy uderzają inne barwy, (...) ludzie (...) inaczej zdobią domy i świątynie, a krzyże mają inny kształt* [5]. Specyfiką tutejszego krajobrazu kulturowego jest także zachowany do dnia dzisiejszego i stanowiący unikat na skalę polską, a nawet europejską, układ osadniczy i komunikacyjny, genezą sięgający jeszcze XVI wieku. Typowe dla tej części kraju wsie o układzie szeregowym, cechowała wyjątkowo precyzyjna organizacja siedlisk z charakterystyczną lokacją budynków

w ich obrębie. Kształtem zbliżone do wydłużonego prostokąta, sytuowano je prostopadle do drogi głównej. Szczytem do niej dobudowano dom mieszkalny, za którym w głębi, ciągnęły się budynki gospodarcze oraz stodoła ustawiona przeważnie w poprzek. Obecna zabudowa tych terenów, w większości pochodzi z I połowy XX wieku czyli z okresu po powrocie z bieżerństwa [6]. Stożące szczytem bądź kalenicą do ulicy domy cechuje wyjątkowy detal na elewacjach. Unikatowe wzory i ornamenty, pojawiające na oknach, okiennicach, narożach, okapach, gankach i werandach oraz wszechobecny kolor, stanowią integralny wyznacznik kultury pogranicza i zdecydowanie odróżniają budownictwo wschodnich rubieży, od domów występujących w zachodniej części Podlasia. Odrębności widoczne są także w układzie funkcjonalnym wnętrza, jego wyposażeniu i estetyce, na które istotny wpływ wywiera, podobnie jak dawniej tradycja oraz religia, nakazujące szacunek dla kanonu regulującego kształtowanie przestrzeni mieszkalnej.

Zdumiewający jest fakt, że ów tradycyjny porządek przetrwał tam do dnia dzisiejszego. Drewniana zabudowa, żyjąc swoim rytmem, według prostych i tradycyjnych reguł, wydaje się przy tym jakby innym, niezręcznym, bajkowym wręcz światem. Jednak pomimo, niekiedy *świadomie odpychanej cywilizacji* [7], dochodzi ona i tutaj, odciskając swe ślady na historycznej tkance. Pojawiające się nowe domy, poprzez swoją formę, materiał budowlany czy układ dachu, burzą tradycyjny wygląd i ducha miejsca. Zjawiskiem najbardziej przykrym jest także widok opuszczonych zagród i budynków o niemałych walorach architektonicznych, co wiąże się z nieuchronną ich rozbiórką, a tym samym odejściem w niepamięć.

Problem ochrony i zachowania drewnianej architektury oraz dziedzictwa kulturowego Podlasia jest jedną z kluczowych kwestii dla podtrzymania pamięci wśród tych i następnych pokoleń. W tym celu Departament Kultury i Dziedzictwa Narodowego Urzę-

du Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego podejmuje szereg działań mających na celu umacnianie tożsamości regionalnej wśród mieszkańców oraz szerzenie rodzimych elementów tejże kultury wśród turystów. Jedną z takich akcji jest organizowany cyklicznie od 2005 roku konkurs na „Najlepiej Zachowany Zabytek Wiejskiego Budownictwa Drewnianego w Województwie Podlaskim”. Jego celem jest zwrócenie uwagi na walory architektoniczne drewnianych zabudowań oraz konieczność kontynuacji i poszanowania lokalnych tradycji budowlanych. Wskazuje również prywatnym właścicielom możliwości dostosowania obiektów do współczesnych potrzeb, przy zachowaniu ich pierwotnych funkcji. Regulamin konkursu obejmuje swoim zasięgiem nie tylko domy mieszkalne, ale również drewniane budynki gospodarcze – spichrze, stodoły, wozownie, budynki użyteczności publicznej, np. dworce kolejowe, karczmy, budynki przemysłowe, wiatraki i młyny oraz wiejskie zagrody powstałe do 1956 roku.

Nagrodą za trud i wysiłek włożony przez właścicieli w zachowanie ich walorów kulturowych jest gratyfikacja finansowa, która może być przeznaczona na dalszy wkład w utrzymanie należytego poziomu technicznego. Większość obiektów jest zgłaszana do konkursu przez władze gminne, co świadczy o potrzebie rozpropagowania tej idei wśród osób prywatnych. Jak mówi jeden z jurorów konkursu, S. Zgrzywa, jest to także apel do samorządów lokalnych, o pomoc właścicielom przy pisaniu wniosków, co będzie miało swoje konsekwencje w przyszłości i przyniesie pokłosie w postaci samoświadomości kulturowej samych mieszkańców [8]. Każdą edycję konkursu kończy opublikowany katalog nagrodzonych obiektów wraz z fotografiami i opisem, a w planach Urzędu Marszałkowskiego jest także wydanie zdjęć w formie albumu.

W 2006 roku konkurs ten wygrała zagroda Stefana Czabaja ze wsi Nowoberezowo w gminie Hajnów-

ka, który otrzymał również wyróżnienie za promocję kultury województwa podlaskiego, a jego „Chata Stefana – powrót do przeszłości”, została uznana za produkt turystyczny. Zamiłowanie do tradycji i sentyment miejsca pochodzenia spowodowały, że kupił on i odrestaurował chaty z 1896 i 1901 roku, w których założył skansen prezentujący dawne wyposażenie wnętrza, gospodarstwo agroturystyczne oraz fermę strusi:

*Urodziłem się po drugiej stronie ulicy – mówi właściciel – ale długo mnie tu nie było i wszystko, co teraz mam, jest kupione (...) Zaczęło się od jednej chaty. Ziemię, 10 hektarów, kupiłem w 1999 roku, a w 2000 pierwszą chatę. Nakryłem ją słomą, wyrzuciłem płoty, postawiłem balasy i zaczęli przyjeżdżać turyści. Zgromadziłem wszystko, co kiedyś było potrzebne do codziennego użytku – krosna stoją, kołowrotek, żarna. To wszystko zanika, a szkoda. (...) Nasza architektura jest piękna, ale musi być człowiek stąd, aby czuć tradycję [9].*

Podobną historię przedstawia zagroda Marii i Sergiusza Niczyporuków we wsi Budy, która otrzymała I miejsce w roku 2010. Na całą zagrodę składa się przeniesiona na te miejsce chata, stodoła, wozownia, budynek inwentarski oraz typowe elementy małej architektury wiejskiego siedliska, jak studnia z żurawiem czy ule. Co ciekawe chata, która stoi tam obecnie, zauważona została dziesięć lat wcześniej przez przypadek przez syna obecnego właściciela i ocalona przed spalaniem. Cały kompleks funkcjonuje obecnie jako pensjonat, karczma z regionalnymi daniami oraz mini skansen, po którym oprowadzają właściciele. Jednak zwiedzanie go, (...) to nie tylko oglądanie budynków, to też poznawanie pewnej filozofii życia, życia z zgodzie z otoczeniem, w oparciu o naturalne produkty, rytm pór roku i świąt cerkiewnych [10]. W programie telewizyjnym „Tydzień białoruski”, prezentowanym przez TVP oddział w Białymstoku, szerzącym i promującym kulturę mniejszości narodowej, zamieszkującej tereny pogranicza, Sergiusz Niczyporuk mówi:

*Niektóre elementy kultury odchodzą do przeszłości To bardzo smutne. Na szczęście architektura nie ginie. Jest coraz więcej gospodarstw, których już nikt nie zamieszkuje. Budynek stoi opuszczone, ale są bardzo trwałe świadkami przeszłości. Idea konkursu jest taka, aby dawać im drugie życie, tak jak stało się u nas w Siole Budy. Nasze zabudowania są bardzo stare, zwłaszcza chata, która liczy ponad sto siedemdziesiąt lat. Odkąd przenieśliśmy ją do nas i wyremontowaliśmy, może stać jeszcze ze sto lat i doskonale przedstawiać architekturę Podlasia [11].*

Idea poszanowania tego, co nas ukształtowało, pozwala na zachowanie (nie tylko w pamięci) ginących we współczesnym świecie, odcisniętych w architekturze śladów przeszłości. Zawarta w nich symbolika, łączy bowiem duchowość z fizycznością, historię i ludzi – z przestrzenią. Ochrona naturalnej tkanki dziedzictwa poprzez akcje promocyjne, turystyczno-rekre-

acyjne, poznawczo-edukacyjne, oprócz podtrzymywania kontinuum kulturowego tych terenów, może stać równocześnie siłą napędową dla ich rozwoju gospodarczego. Istotnym przy tym jest również fakt włączenia w owe kulturotwórcze działania lokalnych społeczności, dla których rozprzestrzenianie wartości, które reprezentują, równoznaczne jest z zachowaniem ich tożsamości. Jak pisał P. Kowalski, koncepcja odzyskania wartości egzystencjalnych (i materialnych) należy do ważnych mitów współczesności [12]. Kultura „autentyczna” nie jest bowiem wartością niezmienną i może się niebawem okazać, że wobec dokonujących się transformacji jest to ostatni moment na możliwość przebywania wśród tradycyjnej zabudowy i poczucia „oswojonego” ducha miejsca – na eksodus na wieś.

*Artykuł opracowano w ramach pracy statutowej nr S/WA/2/07.*

## PRZYPISY

[1] M. Sztandara, *Sposoby na „ludowość”. „Powrót do źródeł” i idea działań alternatywnych*, [w:] Tradycja z przyszłością, Konferencja etnologiczna Sandomierz 10–11.10.2003, Towarzystwo Naukowe Sandomierskie, s. 59.

[2] *Ibidem*, s. 59.

[3] Jak pisał J. Bartmiński: (...) *pojęcie ojczyzny, dziedziczy wysoce pozytywne charakterystyki „elementów pierwszych”, domu i rodziny, wsi rodzinnej i społeczności swojaków, krajan, ziomków*, [w:] J. Bartmiński, *Ojczyzna w pieśniach i wizerzeniach chłopskich*, Konteksty, nr 3, 1990, s. 12.

[4] S. Ossowski, *O ojczyźnie i narodzie*, Warszawa 1984, s. 45.

[5] Matus, *W dolinie górnej Narwi* [w:] Drzewo i sacrum, Podlaski szlak kulturowy 2009, s. 58.

[6] Podczas I wojny światowej większość ludności prawosławnej z Podlasia wysiedliła się w głąb Rosji, uciekając przed nadciągającymi wojskami niemieckimi, gdzie przebywała w okresie od 1915 do 1921 roku. To uchodźstwo, w literaturze określane jest mianem bieżństwa. Ich powrót na ojcowiznę wiązał się z tworzeniem wszystkie-

go od podstaw, jako że cały dobytek i dorobek pokoleń został zniszczony (...) *ludność po ewakuacji w głąb Rosji w 1915 r. po kilku latach tułaczki, wracała w rodzinne strony zdeklasowana do stanu żebraczego, najczęściej zastając ruiny i zgłiszcza swych zabudowań* [w:] I. Matus, *Zapomniana operacja*, [w:] Czasopis. Pismo Informacyjno-Kulturalne Wschodniej Białostoczczyzny, nr 6/1997, s. 24.

[7] I. Matus, *W dolinie górnej Narwi*, [w:] Drzewo i sacrum. Podlaski szlak kulturowy 2009, s. 59.

[8] B. Bazydło, *Drewniane zabytki* (<http://www.tvp.pl/bialystok/aktualnosci/inne/drewniane-zabytki/4342442>).

[9] K. Kościewicz, *Chata Stefana* ([http://nadbuhom.free.ngo.pl/art\\_0060.html](http://nadbuhom.free.ngo.pl/art_0060.html)).

[10] N. Klimuk, *W drewnie czują duszę*, [w:] Sami i siebie, Miesięcznik społeczno-kulturalny (<http://www.samiosobie.info/articles>).

[11] „Tydzień białoruski” z dn. 7.11.2010 (<http://www.tvp.pl/bialystok/mniejszosci/tydzien-bialoruski/wideo/07112010/3256068>).

[12] P. Kowalski, *O wielbicielach folkloru – z dystansem i niepokojem*, [w:] Tradycja z przyszłością, Konferencja etnologiczna Sandomierz 10–11.10.2003, Towarzystwo Naukowe Sandomierskie, s. 32.

## BIBLIOGRAFIA

Bartmiński J., *Ojczyzna w pieśniach i wierzeniach chłop-  
skich*, Konteksty, nr 3/1990.

Czasopis. Pismo Informacyjno-Kulturalne Wschodniej Bia-  
łostoczczyzny, nr 6/1997.

Drzewo i sacrum. Podlaski szlak kulturowy 2009.

Ossowski S., *O ojczyźnie i narodzie*, Warszawa 1984.

Tradycja z przyszłością, Konferencja etnologiczna Sando-  
mierz 10–11.10.2003, Towarzystwo Naukowe Sandomierskie.

TVP Białystok ([http://www.tvp.pl/bialystok/mniejszosci/ty-  
dzien-bialoruski](http://www.tvp.pl/bialystok/mniejszosci/ty-<br/>dzien-bialoruski), stan z dn. 2.09.2011).

Nadbuhom (<http://nadbuhom.free.ngo.pl>, stan z dn.  
2.09.2011).

Sami o sobie (<http://www.samiosobie.info/articles>, stan  
z dn. 2.09.2011).

TVP Białystok ([http://www.tvp.pl/bialystok/aktualnosci/inne/  
drewniane-zabytki](http://www.tvp.pl/bialystok/aktualnosci/inne/<br/>drewniane-zabytki), stan z dn. 2.09.2011).